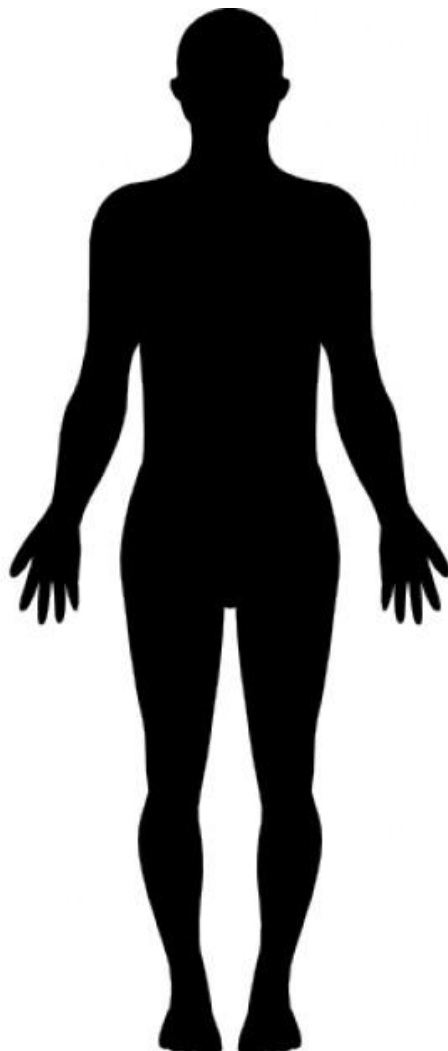
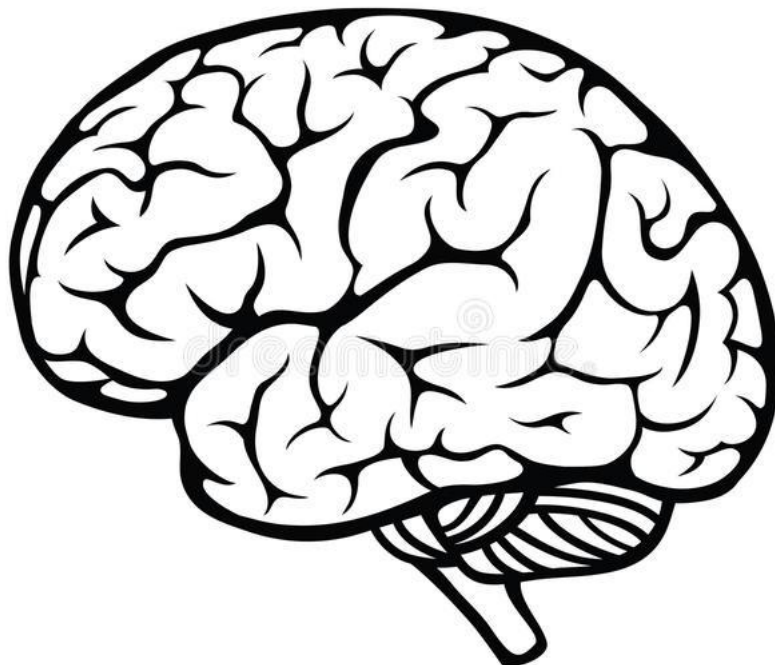


Załącznik nr 1 „Obszary życia człowieka – przejawy wartości”

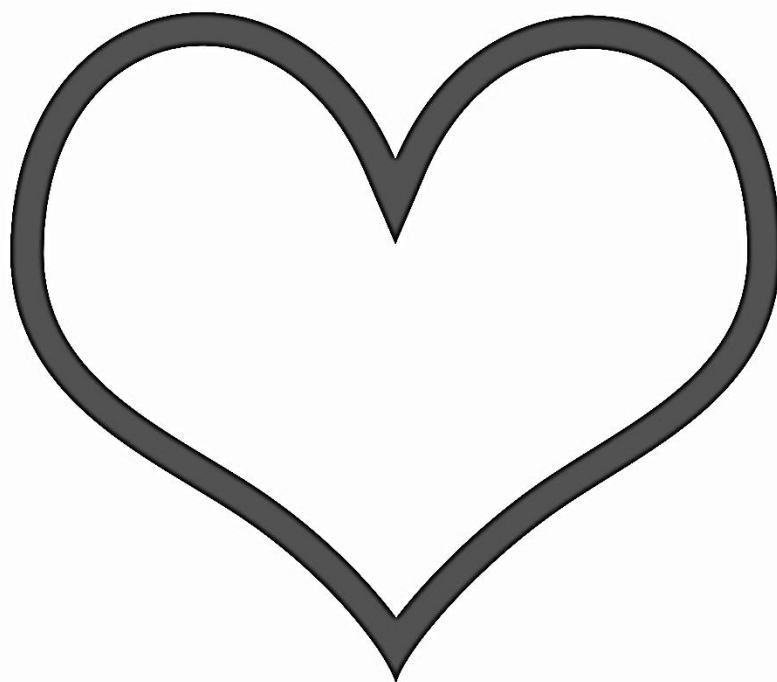
Eksperti od witalności, fitness i ciała



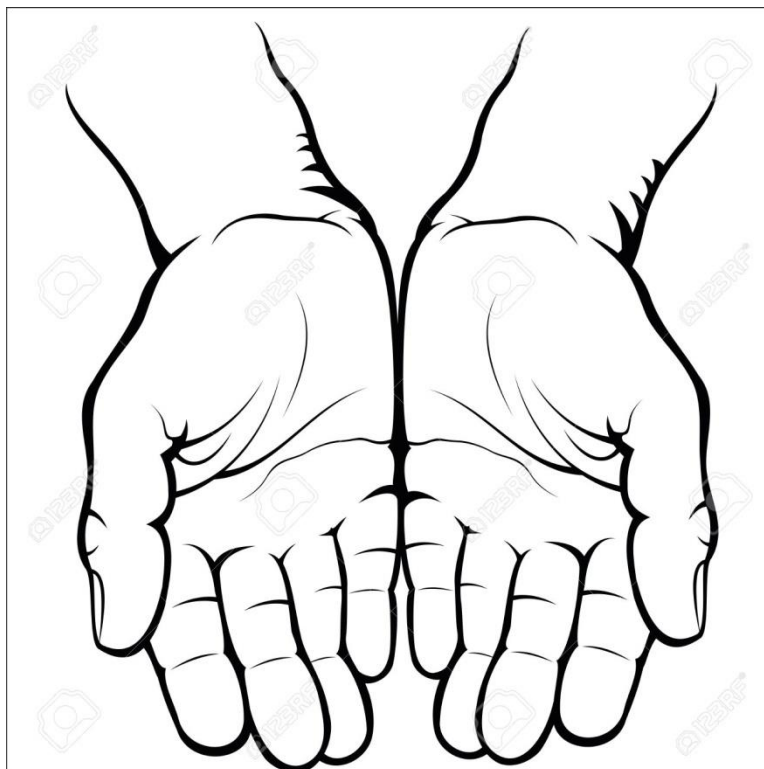
Eksperti od rozumu i inteligencji



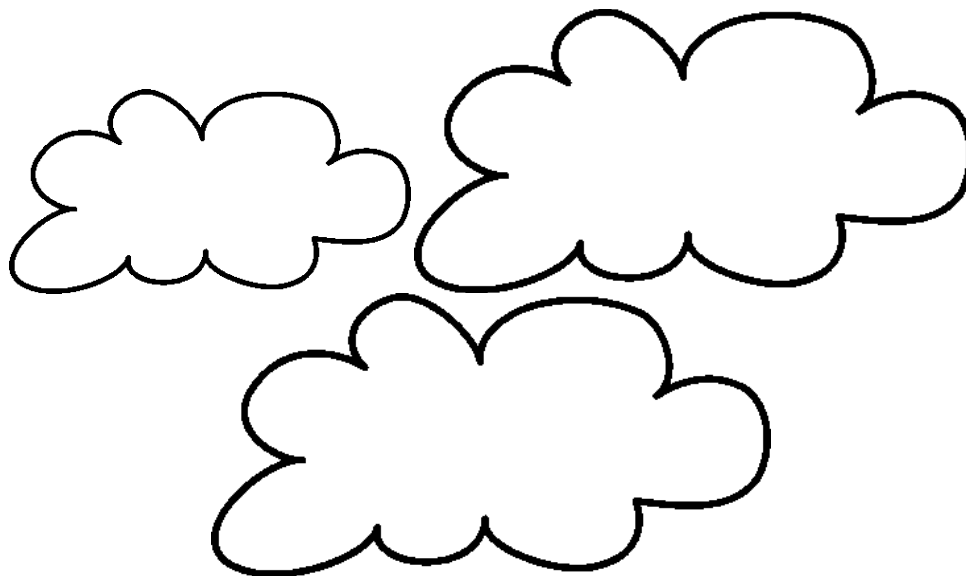
Eksperti od emocij i uczuć



Eksperci od relacji i kontaktów (ręce – jako symbol tego, z czym wychodzimy do ludzi)



Eksperci od duszy, marzeń i nadziei



Załącznik nr 2 „Opowieść o aligatorach”

Dawno temu, kobieta o imieniu Abigail kochała się w mężczyźnie zwanym się Grzegorz. Grzegorz żył nad brzegiem rzeki, a Abigail mieszkała na jej przeciwległym brzegu. Rzeka, która rozdziela kochanków, przepelniona była mężczyzno- i kobieto-żernymi aligatorami. Abigail pragnęła przedostać się przez rzekę do swojego ukochanego Grzegorza. Na nieszczęście most został zerwany.

Abigail udała się więc do Sindbada, kapitana statku rzecznego, prosząc go, by ją przewiózł na drugi brzeg. Sindbad odrzekł, że chętnie to zrobi, jeśli Abigail przed przeprawą pójdzie z nim do łóżka. Nie wahając się Abigail odmówiła i udała się do przyjaciela Iwana poskarżyć się na swój los. Iwan nie chciał być zamieszany w tę sprawę i odmówił jej pomocy.

Abigail poczuła, że nie pozostaje jej nic innego, jak tylko przyjąć warunki Sindbada. Sindbad spełnił obietnicę i zawiózł Abigail w ramiona Grzegorza. Gdy Abigail opowiedziała Grzegorzowi o swej miłosnej eskapadzie, w którą się wdała po to, aby móc przepłynąć przez rzekę, kochanek odepchnął ją z pogardą. Ze złamanym sercem przygnębiona Abigail zwróciła się do Zdzicha ze swoją smutną opowieścią. Zdzichu współczując Abigail, odszukał Grzegorza i brutalnie go pobił. Abigail była uradowana tym, że Grzegorz dostał za swoje. Słońce zachodzi za górami i słyszymy jak Abigail ze Zdzichem śmieją się z Grzegorza.

Kto zachował się najbardziej, a kto najmniej honorowo? Samodzielnie pogrupuj postaci w kolejności od 1-5, gdzie 1 oznacza „najbardziej honorowy”, a 5 „najmniej honorowy”.

1.
2.
3.
4.
5.

Przedyskutujcie w grupie Wasze wybory. Ustalcie hierarchię w grupie.

1.
2.
3.
4.
5.

Załącznik nr 3 „Kolizja wartości”

A. Bartek jest sprinterem i przygotowuje się do udziału w Igrzyskach Olimpijskich. Jak dotąd nie osiągał dobrych wyników w porównaniu z biegaczami z innych krajów. Nowy trener zdradził mu ich sekret - podobno wspomagają się środkiem, który jest nie do wykrycia przez kontrolę antydopingową. Może to oznaczać, że tylko po jego zażyciu Bartek ma szansę na zwycięstwo. Bartek staje przed wyborem. Wie, że to niesportowe zachowanie, ale jest powszechne wśród sportowców.

B. Justyna urodziła się w biednej rolniczej rodzinie, w oddalonej od miasta wsi. Od kilku lat jej ojciec zmaga się z bólem kręgosłupa. Ulżyć mogą mu dodatkowe ręce, które odciążą go z obowiązków domowych i gospodarczych. Jak dotąd Justyna dzieliła z nim wszystkie prace, ale po maturze zdanej z wyróżnieniem zapragnęła wyjechać na studia. Nie ma na to jednak zgody rodziców, którzy wierzyli, że ich jedyna córka zwiąże się z ojcowizną, będzie się nimi opiekować i kiedyś przejmie gospodarstwo.

C. Krzysiek ma na osiedlu zaufanego kolegę Filipa. Nieraz wstawiał się za nim w chwilach zagrożenia. Czuł się dzięki niemu pewnie. Przyszedł dzień próby ich znajomości. Filip wdał się w bójkę z człowiekiem, któremu był dłużny pieniądze. Uznał, że jeżeli porządnie go pobije i przestraszy, to ten zapomni o długu. Liczył, że Krzysiek mu w tym pomoże, tak jak on pomagał jemu wielokrotnie. Krzysiek, choć chciał być lojalny wobec kolegi, czuł, że Filip nie postępuje słusznie.

D. Kasia jest fryzjerką w salonie swojego kolegi. Już drugi miesiąc nie dostaje wypłaty za swoją pracę, bo wszystkie przychody salonu właściciel przeznaczona na leczenie swojego chorego dziecka. Kasia jest pełna współczucia dla jego sytuacji i póki co ma dużo oszczędności, ale z drugiej strony nie podoba jej się nieprzewidziany i w zasadzie przymusowy udział w jego rodzinnej tragedii. Zastanawia się nad wyegzekwowaniem należnych pieniędzy, nawet jeśli oznaczałoby to pozwanie pracodawcy do sądu.

Załącznik nr 4 „Opis sytuacji”

- A. Wylała Odra i jest powódź. Wygląda, że wielu ludzi straci swoje domy i dobytek. Jesteś wśród nich. Przyjechała ekipa ratująca i musisz uciekać przed żywiołem. Ratownicy mówią, że możesz zabrać 10 najważniejszych dla Ciebie „rzeczy”. Aha, nie będzie do czego wracać ani czego szukać. Ucieczka przed żywiołem to bilet w jedną stronę. Dlaczego zabrałeś takie a nie inne „rzeczy”?
-
- B. Jesteś na swojej drugiej przepustce z synem i żoną (konkubiną). Płyniecie statkiem po Bałtyku. Nagle okazuje się, że statek jest niesprawny. Zaczyna tonąć. To kwestia kilku minut. Ekipy ratunkowe zdążą przybyć, aby uratować wszystkich pasażerów. Wśród nich jest pięcioro niepełnosprawnych dzieci, para starszych (poprzedniego wieczoru dowiedziałeś się, że obchodzą diamentowe gody swojego małżeństwa), człowiek biznesu wraz z 3-osobową rodziną, kobieta w ciąży, czterech zabawnych i nieco przepitych studentów, burmistrz Twojego miasta. Są dwie szalupy ratunkowe, każda dla siedmiu osób. Każda sekunda zbliża was do utonięcia. Ludzie zaczynają się kłócić i przepychać, aby wejść do szalup. Wiesz, że jesteś w stanie zaprowadzić porządek i mieć wśród nich posłuch. Musisz tylko ... No właśnie, co? I jak wybrać tych „do uratowania” i tych „do utonięcia”?
-
- C. Wychodzisz z więzienia po zawarciu kontraktu z administracją i sędzią. Odbyleś swoją karę w izolacji. Jej czas wykorzystałeś mniej lub bardziej konstruktywnie. Sam ocenisz. Coś zyskałeś, coś straciłeś. Wyjście, choćby pod pewnymi warunkami, które sformułował sąd, to kolejna szansa, aby żyć „normalnie” i przyzwycieć na wolności. Co wynosisz z więzienia, aby wieść takie życie? Jakie rzeczy, wartości, umiejętności, doświadczenia, myśli? Dlaczego? Czy pomogą Ci one w odpowiedzialnym życiu „za murami”?
-
- D. Wybuchła III wojna światowa. Jesteś w Komitecie Obrony Cywilnej powołanym przez Prezydenta w celu podjęcia decyzji, kto powinien zająć miejsce w schronie przeciw nuklearnym. Okazuje się bowiem, że tylko osoby, które znajdują się w tym schronie w rejonie Australii środkowej mają szansę przetrwania. Zarządzający obroną cywilną poinformował cię, że w tej chwili schron zajmuje 12 osób. Komputer obliczył, że tylko 6 osób będzie miało szansę przetrwania w nim. Komitet ma zdecydować, które 6 z 12 znajdujących się w nim osób mają zostać wykluczone z obecnej grupy. Tak więc 6 osób musi odejść, a 6 ma przeżyć, aby i odbudować „nowe” społeczeństwo. Twój wybór określi, kto będzie kształtował przyszłe pokolenia ludzi świecie. Wskaż 6 osób które twoim zdaniem najlepiej odbudują przyszłe nowe społeczeństwo (np. prezydent, profesor, duchowny, policjant, „matka polka”, itd.). Dlaczego tak uważasz?
-
- E. Jesteś burmistrzem. Dysponujesz środkami unijnymi w wysokości 400.000 zł, które musisz przeznaczyć na dofinansowanie instytucji i organizacji. O środki wnioskujesz 7 podmiotów: Dom Małego Dziecka (brakuje pieniędzy na podstawowe przedmioty: pieluchy, ubranka, witaminy i leki); hospicjum dla dorosłych (ma zbyt mało łóżek, aby przyjąć wszystkich umierających, którzy wymagają specjalistycznej pomocy medycznej), świetlica z klubem dla dzieci z rodzin biednych i patologicznych (między innymi brakuje pieniędzy na darmowe posiłki dla dzieci, zajęcie im czasu, korepetycje), organizacja wspierająca rodziny osób pozbawionych wolności (brakuje pieniędzy m.in. na dofinansowanie kosztów dojazdu na widzenia, warsztaty aktywizujące dla rodziców samotnie utrzymujących rodzinę), organizacja „Dla Rodzin” (dotacja na usamodzielnienie się i rozwój rodzin, zwłaszcza na mieszkanie), Fundacja „Prometeusz” inwestująca w rozwój i edukację młodzieży i schronisko dla zwierząt (wymaga pilnego remontu, gdyż ze względu na złe warunki, psy zdychają lub uwalniają się, stanowiąc zagrożenie dla okolicznych mieszkańców). Zdecyduj komu i jakie przyznasz środki – 7 organizacji i potrzeb, ale Regulamin Unii pozwala Ci wesprzeć maksymalnie trzy. Uzasadnij swój wybór.
-

Załącznik nr 5 „Hierarchie J. Kozielskiego. Tekst źródłowy”

- *Hierarchia dionizyjska.* Na jej czele znajdują się takie dobra, jak wygodne życie, komfort i konsumpcja. Człowiek, który ją przyjmuje dąży do życia pełnego radości i satysfakcji. Uważa, że trzeba brać ze świata jak najwięcej, że trzeba maksymalnie wykorzystać dobrodziejstwa cywilizacji przemysłowej, że trzeba zanurzyć się w konsumpcyjnej obfitości. Istnienie jedynie wtedy będzie miało sens, gdy osiągnie się rzeczy, towary i wygody, które niesie nowoczesność. Życie to znaczy mieć, mieć to znaczy używać. Humanisci naszej epoki przestrzegają przed takim stylem bycia. Aby osiągnąć ideał wygodnego i komfortowego życia, ludzie stosują często występne czyli przestępcze środki. Prowadzą życie pasożytnicze i popełniają przestępstwa krzywdząc innych.
- *Hierarchia heraklesowa.* Człowiek uznający tę hierarchię dąży przede wszystkim do dominacji nad innymi i zdobycia władzy. W tym wypadku nie ważne są wygody i komfort, ważna jest kontrola nad otoczeniem, grupami społecznymi i zbiorowościami. Ważne są przede wszystkim środki przymusu i środki zachęty, wzmocnienia pozytywne i negatywne, pozwalające narzucać innym własną wolę. Gdy to pragnienie krytyczne przeradza się w nienasyconą żądzę, wszystkie wysiłki człowieka zostają skierowane ku temu, aby ciągle pomnażać swoją władzę i zwiększać środki instytucjonalnej kontroli.
- *Hierarchia prometejska.* Nadaje ona życiu pewnego blasku. Człowiek, który ją przyjmuje, widzi siebie jako część wspólnoty. Nie różnicuje celów osobistych i zespołowych. Często podejmuje działania altruistyczne, prospołeczne, często niesie pomoc zagrożonym. Jego życie jest buntem, przeciwko złu i okrucieństwu. Zasady moralne sterują jego poczynaniami. Chociaż można by podać wiele przekonywujących przykładów działań uruchamianych przez prometejską hierarchię wartości, nie jest to hierarchia zbyt powszechna. Wielu ludzi przyznaje się do niej, ale tylko nieliczni umieją przekroczyć granicę własnego egoizmu.
- *Hierarchia apollońska.* Odgrywa ona coraz większą rolę we współczesnych czasach. Ludzie, którzy ją przyjmują, najwyższą wartość przypisują twórczości, poznawaniu świata, rozwojowi sztuki i nauki. Dawniej były to dobra elitarne: sztuką i nauką zajmowali się jedynie „wybrańcy bogów”. Nasza epoka stwarza znaczne szanse rozwoju twórczości, innowacji i wynalazczości. Szanse te często są marnotrawione. Jednak optymiści przewidują, że w przyszłości postawa twórcza oraz innowacyjny styl życia będzie dominować i człowiek odkryje sens swojego istnienia w twórczości, w konstruowaniu nowych form materialnych i symbolicznych. Wartości apollońskie zwiększają szansę przetrwania kultury.
- *Hierarchia sokratejska.* Zgodnie z nią człowiek stara się przede wszystkim poznać i zrozumieć samego siebie, swój intelekt i swój charakter. Celem życia staje się samodoskonalenie, samorozwój i samo terapia. Jednostka pragnie wiedzieć: „kim jestem” i „kim chciałbym być”. Ta rozbieżność między „ja realnym” a „ja idealnym” pobudza ją do podejmowania aktów autokreacyjnych. Stara się ukształtować osobowość według własnego projektu, co jest zadaniem bardzo trudnym i ryzykownym.